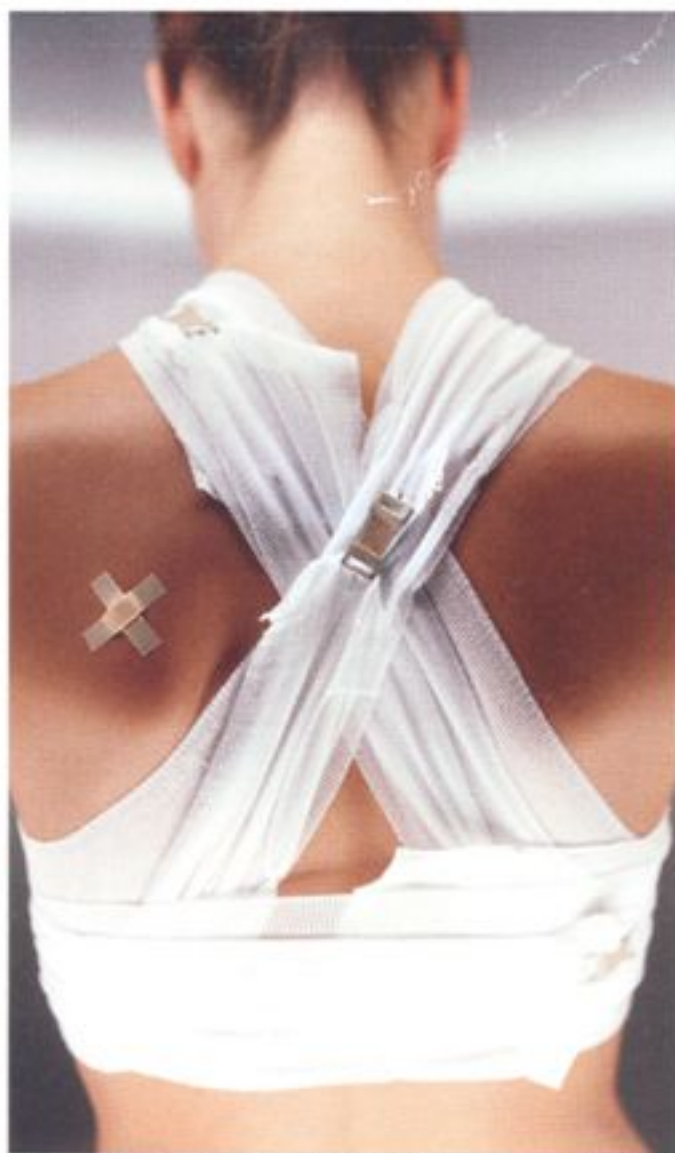


N

Nie oszukasz czasu... Znasz to powiedzenie? Ja nie mam zamiaru nawet tego sprawdzać. Nie będę ciebie (ani siebie) przekonywać, że jest krem, po którym nagle znikną wszystkie niedoskonałości, albo zabieg, który w godzinę odejmie ci 5 lat. Efekt cofnięcia się w czasie może zapewnić tylko chirurgia plastyczna. Chcę za to, żebyś uwierzyła, że skóra warta jest inwestycji. Pierwsza zmarszczka oznacza, że... już 10 lat wcześniej w organizmie zaczął się proces starzenia komórek. Ta myśl trochę mnie przerażała. Później uznałam, że paradoksalnie to dobra informacja. Dzięki niej już dziś zamierzam zapobiegać zmianom, które zobaczyłabym w lustrze jesienią 2021 roku. Jak? To nie magia. Takie możliwości daje prewencja i anti-aging. Od czego zacząć? Dlaczego pewne zabiegi warto zrobić po 30. i kiedy zdecydować się na skalpel? Zapytałam o to kosmolog Martę Mieloszyk-Pawelec i chirurga plastyka dr. Marka Szczyta.

UWAGA: ZDJĘCIE!

Wizyta u Marty Mieloszyk zaczyna się od zdjęcia. Tylko tym razem nie mogę się uśmiechać. Opieram brodę jak u okulisty, a aparat robi mi



ALGORYTMY MŁODOŚCI

Beauty plan to inwestycja w młodość. Na czym polega? Wybierasz lekarza lub kosmologa, który będzie twoim „pierwszym kontaktem” ds. anti-agingu. Razem decydujecie, jak zadbać o twoją skórę i co zrobić, żebyś dobrze czuła się za 10 lat.

■ TEKST ALEKSANDRA KORAB

trzy zdjęcia... na 2 mm w głąb skóry! Dzięki zaawansowanej technologii SLA-skopii (spektrofotometria) i programowi komputerowemu na obrazku widać rozłożenie naczynek krwionośnych, plamy pigmentacyjne i uszkodzenia posłoneczne. – Analizujemy, na jakim etapie jest proces starzenia się skóry i jaką kurację

Piling lub mezoterapia kosztuje kilkaset złotych. To dużo. Jednak zabieg wykonany 2, 3 razy w roku uruchamia w skórze trwający kilka miesięcy proces samoregeneracji. Można zrezygnować z kosmetyczki.

zastosować. Mogę powiedzieć pacjentce: to zajmie nam rok, ale będziesz zadowolona z efektów – tłumaczy Marta Mieloszyk. – Jeżeli martwi się zmarszczkami wokół oczu, ale na zdjęciu widzę, że głównym problemem są plamy pigmentacyjne, zaczniemy od serii pilingów złuszczących oraz ampułek z wit. C, a bruzdami zajmiemy się później. Tak powstaje strategia, a rodzaj zabiegów i ich kolejność wraz z uzupełniającą pielęgnacją składają się na...

OSOBISTY BEAUTY PLAN

Moja diagnoza brzmi nieźle. Nie mam przebarwień ani uszkodzeń posłonecznych, ale ze względu na to, że jestem bardzo szczupła, za kilka lat zaczną mi opadać policzki (o nie!). Ustalamy z Martą plan dla mnie: najpierw złuszczący piling kwasem glikolowym (aby pobudzić skórę do samoregeneracji) oraz zabieg ujędrniający krioliftem, czyli wtłaczanie substancji aktywnych w oziębioną skórę. Pilingi powinnam robić kilka razy w roku, bo to najskuteczniejsza forma prewencji antystarzeniowej. – Mamy ponad 50 preparatów złuszczących o różnym mechanizmie działania, które możemy dopasować do indywidualnych potrzeb pacjenta – wyjaśnia Marta. Po 30. powinnam zdecydować się na zagęszczenie skóry na policzkach. To zabieg podobny do mezoterapii, ale preparat (na bazie kwasu hialuronowego) podawany jest głębiej. Zdaniem Marty długoterminowy plan „oszukania czasu”

powinien się składać z czterech elementów: pilingów, mezoterapii, odpowiedniej pielęgnacji w domu, a na końcu korekty zmarszczek.

LEKARZ JAK TRENER OSOBISTY

Następnie umówiłam się na rozmowę z chirurgiem plastycznym, dr. Markiem Szczytem. Okazuje się, że mój problem, czyli opadające policzki to najczęściej (obok powiek) poprawiana operacyjnie część twarzy. Nie ma sensu bać się poważniejszych zabiegów. I nie ma wieku, od którego należy je rozważać.

– Decyzja zależy tylko od oczekiwań pacjenta – tłumaczy dr Szczyt. – Lekarz powinien być jak trener osobisty: mówić prawdę, przedstawiać rozwiązania i wspierać. Jeżeli pacjentka chciałaby usunąć zmarszczki wokół oczu, bruzdy nosowo-wargowe i poprawić owal twarzy, to zamiast kilku drogich zabiegów wystarczy jeden, nowoczesny lifting, w trakcie którego podniesiemy policzki, a przy okazji także napięcie skóry na szyi. A gdy pacjentka, zachwycona efektem, przychodzi z pomysłem na nowy zabieg, często najpierw odsyłam ją do lekarzy medycyny estetycznej w naszej klinice, którzy doradzają najpierw leczenie skojarzone (mezoterapię, lasery, botoks), opóźniające pojawianie się kolejnych zmarszczek – dodaje dr Marek Szczyt. Ważny jest naturalny efekt i to, żebyś w 2021 roku pomyślała: „widzę, że czas mija, ale właśnie teraz wyglądam świetnie!”. ☺



NASZ EKSPERT
MARTA
MIEŁOSZYK-
PAWELEC,
FARMACEUTA,
KOSMETOLOG,
CZŁONEK
MEDIPREVENT,
STOWARZYSZENIA
NA RZECZ
MEDYCYNY
ZAPOBIEGAWCZEJ,
WWW.
PIEKNEESTETKI.PL



NASZ EKSPERT
DR MAREK
SZCZYT,
LEKARZ,
SPECJALISTA
CHIRURGII
PLASTYCZNEJ,
CZŁONEK
POLSKIEGO,
EUROPEJSKIEGO
I ŚRÓDZIEMNO-
MORSKIEGO
TOWARZYSTWA
CHIRURGII
PLASTYCZNEJ,
REKONSTRUK-
CYJNEJ
I ESTETYCZNEJ
WWW.
DRSZCZYT.PL